

Ipopema Koszt zakupu CSAM będzie widoczny w wynikach grupy

Możliwe kolejne przejęcia

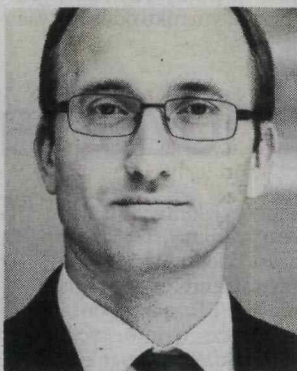
Przejęcie Credit Suisse Asset Management przez Ipopema Securities może nie być ostatnim w wykonaniu grupy, prowadzonej przez Jacka Lewandowskiego. Jak jednak podkreśla jej szef, do kolejnych tego typu transakcji należy podchodzić bardzo rozważnie.

– Największy potencjał na skokowy wzrost biznesu widzę w zakresie asset i fund management. W tym segmencie jesteśmy otwarci na przejęcia i na uzyskiwanie efektu skali – mówi Lewandowski.

Do tej pory nie wiadomo jednak, ile jego grupa zapłaciła za CSAM. – Nie podawaliśmy i nie będziemy podawać tej informacji. Przybliżoną wartość transakcji może dać analiza naszych przyszłych sprawozdań finansowych – tłumaczy.

Wiadomo natomiast, że Ipopema przejęła od CSAM portfel aktywów o wartości około 3 mld zł. Dzięki temu zarządza już 8 mld zł.

– Przejęcie Credit Suisse bardzo silnie podbuduje naszą pozycję rynkową. Choć stajemy



Jacek Lewandowski, prezes Ipopema Securities FOT. ARCHIWUM

się jedną z największych firm inwestycyjnych, to w ramach obecnej struktury mamy możliwość zarządzania jeszcze większymi środkami i będziemy do tego dążyć – dodaje Lewandowski.

Dzięki przejęciu Ipopema uzupełniła swoją działalność o fundusze obligacyjne, w których specjalizował się CSAM. To właśnie bezpieczne produkty są obecnie najczęściej wybierane przez klientów TFI.

– Gdyby taka transakcja pojawiła się dziś, na pewno zdecydowalibyśmy się na nią ponownie – mówi Lewandowski. – W związku z przejęciem CSAM mamy konkretne plany i cele do zrealizowania. W oparciu o kompetencje, które przejmujemy, rozpoczynamy działalność w obszarze funduszy inwestycyjnych otwartych pod marką Ipopema. Chcemy wpasować się w zapotrzebowanie rynkowe, przede wszystkim w oparciu o oferowanie bezpiecznych produktów inwestycyjnych. Mamy już niezbędne zezwolenie KNF.

Przejęcie to wiąże się także z ruchami kadrowymi.

– Przejęliśmy spółkę w 100 proc., z całym jej biznesem, bazą klientów, zakresem kompetencji oraz pracownikami – mówi szef Ipopemy.

– Wiele osób, których kompetencje nakładałyby się na kompetencje osób z Ipopema TFI, zostało w Credit Suisse, a my przejęliśmy spółkę z osobami, które są nam potrzebne – dodaje.

PRT